

Sygn. akt II Ca 678/16

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Chmura (spr.)
Sędziowie:	SSO Henryk Haak SSO Alicja Bielan
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. W., I. K., B. D.

z udziałem J. B., M. B., E. M. (1), K. M., W. S. (1), E. A., Y. M., W. M. (1), Z. M., S. D., E. M. (2)

o zmianę postanowienia w sprawie Ns 180/91

na skutek apelacji wnioskodawczyń I. K. i A. W.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 20 czerwca 2016r. sygn. akt I Ns 651/09

postanawia:

1. oddalić obie apelacje,

2. zasądzić od wnioskodawczyń A. W. i I. K. solidarnie na rzecz uczestniczki Z. M. kwotę 360 zł / trzysta sześćdziesiąt / tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Alicja Bielan SSO Jacek Chmura SSO Henryk Haak

II Ca 678/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu w sprawie I Ns 651/09 z wniosku I. K., B. D., A. W., przy udziale J. B., M. B., E. M. (1), K. M., W. S. (1), E. A., Y. M., W. M. (1), Z. M., S. D. i E. M. (2) o zmianę postanowienia z dnia 29 maja 1991 r. w sprawie I Ns 180/91 o stwierdzeniu nabycia spadku po E. C. (1) zmarłej dnia 30 września 1987 r.,

1. oddalił wniosek;

2. obciążył wnioskodawców i uczestników postępowania kosztami postępowania i:

- zasądził od wnioskodawczyni I. K. na rzecz E. M. (2) kwotę 812,00 zł (osiemset dwanaście);
- zasądził od wnioskodawczyni A. W. na rzecz E. M. (2) kwotę 812,00 zł (osiemset dwanaście);
- zasądził od wnioskodawczyni B. D. na rzecz E. M. (2) kwotę 312,00 zł (trzysta dwanaście);
- zasądził od uczestnika postępowania S. D. na rzecz E. M. (2) kwotę 612,00 zł (sześćset dwanaście);
- zasądził od uczestnika postępowania J. B. na rzecz E. M. (2) kwotę 812,00 zł (osiemset dwanaście);
- zasądził od uczestnika postępowania M. B. na rzecz E. M. (2) kwotę 812,00 zł (osiemset dwanaście);

tytułem zwrotu kosztów sądowych,

3. obciążył uczestnika postępowania E. M. (2) kosztami postępowania w kwocie 812,00 złotych (osiemset dwanaście) zwracając jej od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 1 516,00 zł (jeden tysiąc pięćset szesnaście) tytułem zwrotu nadpłaconych kosztów postępowania;

4. nie obciążył pozostałych uczestników postępowania kosztami postępowania;

5. zasądził od wnioskodawczyń I. K., B. D., A. W. na rzecz uczestniczki postępowania Z. M. po 140,00 zł (sto czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

6. oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawców o zasądzenie kosztów postępowania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł o następujące ustalenia faktyczne:

Spadkodawczyni E. C. (1) zmarła (...) r. we W., w szpitalu, ostatnio stale zamieszkiwała w K.. W chwili śmierci była wdową. Nie miała dzieci. Posiadała dwoje rodzeństwa z pierwszego małżeństwa jej ojca: A. M. (1) z domu S. oraz E. S. (1). Z drugiego małżeństwa ojca i matki miała troje rodzeństwa: D. S., E. S. (2) i E. W. (1) z domu S.. W chwili śmierci spadkodawczyni z rodzeństwa już nikt nie żył. Pozostali ich zstępni. A. M. (2) zmarła w dniu 5.04.1943 r., pozostawiła syna J. M. i W. M. (2). J. M. już nie żyje, pozostawił córkę E. A. - uczestniczkę postępowania. W. M. (2) już nie żyje. Pozostawił spadkobierców w osobie żony Y. M. i córki W. M. (1) - uczestniczek postępowania. E. S. (1) zmarł 1.05.1972 r. pozostawił spadkobierców w osobach córki A. B. (1) i syna A. S., którzy już nie żyją. Pozostawili spadkobierców: A. B. (1) - córkę J. B. i M. B. - uczestników postępowania, A. S. pozostawił spadkobierców w osobach: żony M. S. oraz córki E. M. (1) i K. M..

D. S. zmarł (...)r. Pozostawił żonę B. S., która już nie żyje i córkę I. K. - wnioskodawczynią. E. S. (2) zmarł 30.04.1943 r. Pozostawił dwoje dzieci B. D.- uczestniczkę postępowania i J. S. (1), który już nie żyje i pozostawił żonę W. S. (1)- uczestniczkę postępowania i A. W. - wnioskodawczynią. E. W. (2) zmarła (...) r., i pozostawiła córkę K. W. (1), która zmarła, a spadek po niej nabyli na podstawie testamentów J. G., E. M. (2) i S. D..

Rodzice spadkodawczyni N. S. i J. S. (2) byli właścicielami nieruchomości zabudowanej położonej w K. przy ulicy (...) (obecnie ulica (...)) zapisanej obecnie w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w Kaliszu oraz nieruchomości zabudowanej położonej przy ulicy (...). Św. J. l, zapisanej obecnie w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w Kaliszu.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 8 kwietnia 1974 r. w sprawie Ns 141/74 spadek po N. S. zmarłej 9 listopada 1935r. nabyły jej dzieci D. S., E. S. (2), E. C. (1), E. W. (2) po 1/4 części, mąż J. S. (2) w 1/5 części. Spadek po J. S. (2) zmarłym 11 października 1948 r. nabyli wnukowie: W. M. (2), J. M., B. D. i J. S. (1) po 1/12 części, K. W. (2) W. po 2/12 częściach i dzieci D. S., E. S. (2), E. C. (1) po 2/12 częściach. Po wydaniu postanowienia o stwierdzeniu

nabycia spadku spadkodawczyni E. C. (1) przysługiwał udział 1/6 w nieruchomościach wchodzących w skład spadku po rodzicach. W zezwoleniu, w zakresie podatku o nabyciu praw majątkowych wydanym na podstawie art. 19 dekretu z dnia 3.02.1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych, nie wskazano innego majątku po zmarłych rodzicach, a udziały w spadku określono według postanowienia Sądu. Na skutek dziedziczenia przez zstępnych rodzeństwa spadkodawczyni udział w nieruchomościach został następnie określony na 20/96 części.

W dniu 15 lipca 1986 r. we W., E. C. (1) sporządziła własnoręczny testament, w którym postanowiła swój majątek składający się z 1/6 części nieruchomości w K. przy Placu (...) i 1/6 części nieruchomości w K. przy ulicy (...) ofiarować J. G.. Testament został sporządzony i podpisany ręką spadkodawczyni. J. G. była córką siostry drugiego męża spadkodawczyni.

W dniu 12 lutego 1991 r. J. G. złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po E. C. (1), na podstawie testamentu, ogłoszonego w (...) w K. w sprawie Ns 4/91 w ten sposób, że spadek w całości nabyła J. G.. W toku postępowania wskazała uczestników postępowania w osobach A. S., A. B. (1) - zstępnych po E. S. (3), S. S. (1) - żony E. S. (2), B. S. - żony D. S. i K. W. (1) córki M. S.. Nie wskazała innych uczestników postępowania.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Kalisz z dnia 29 maja 1991 r. stwierdzono, że spadek po E. C. (1) na podstawie testamentu z dnia 15 lipca 1986 r., otwartego i ogłoszonego w (...) w K. w dniu 16 stycznia 1991r nabyła J. G. w całości. Postanowienie uprawomocniło się 20 czerwca 1991r. W związku z nabyciem spadku po E. C. (1), do Urzędu Skarbowego w K. zgłoszono następujący majątek: 20/96 części w zabudowanej domem czynszowym nieruchomości o obszarze 1035 m² położonej w K. przy Pl. (...) I o wartości 139.292.000 starych złotych i 20/96 części w zabudowanej nieruchomości o obszarze 1973 m² położonej w K. przy ul. (...), o wartości 16.246.000 starych złotych. Nie wskazano innych przedmiotów spadkowych.

W latach dziewięćdziesiątych spadkobiercy po J. S. (2) i N. S. udzielili pełnomocnictwa A. B. (2) do prowadzenia administracji nieruchomości przy Pl. (...) I i przy ul. (...). Jako współwłaścicielka nieruchomości była wymieniana przez nich, w pełnomocnictwach, J. G. w zakresie udziału 20/96 w nieruchomościach.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o powołane dowody, którym w pełni dał wiarę. Wymaga zaznaczenia, że w niniejszej sprawie było bezsporne, że w skład spadku po E. C. (1) wchodziły udziały w nieruchomościach położonych: na przy Pl. (...) i na ulicy (...). Spór pomiędzy stronami dotyczył składu spadku w zakresie nieruchomości, jak też sposobu określenia wysokości udziałów w nieruchomościach w testamencie przez spadkodawczynię jak też ważności testamentu.

Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyń, jak też zeznaniom I. K., że w skład spadku wchodziły również nieruchomości wymienione w piśmie procesowym z dnia 17 grudnia 2013 r., gdyż okoliczności te nie zostały potwierdzone w toku postępowania dowodowego.

Przede wszystkim należy zauważyć, że wnioskodawczyni I. K. składając swój wniosek w 2007 r., wskazała, że w skład spadku wchodzi 1/6 nieruchomości przy Placu (...) oraz 1/6 nieruchomości przy ulicy (...) (obecnie ulica (...)) oraz pamiątki rodzinne. W swoich zeznaniach z kolei potwierdziła skład spadku, jaki był wymieniony w piśmie procesowym z 17 grudnia 2013 r., sformułowanym przez pełnomocnika m.in. wnioskodawczyni A. W. i uczestników postępowania, a następnie powoływała się na film nakręcony w mieszkaniu B. G. (nakręcony 3 miesiące przed jej śmiercią), na którym poznała rzeczy należące do spadkodawczyni. Na powyższą okoliczność wskazała zdjęcia. Powołała się również na okoliczności podnoszone przez świadka A. B. (2), że po śmierci spadkodawczyni, przekazał on spadkobiercom "worek biżuterii", przy czym nie zostało w żaden sposób wskazane, jaka to była biżuteria i o jakiej wartości. Świadek oświadczył, że rzeczy te nie zostały opisane, a on nie zaglądał do otrzymanego worka. Wskazał również, że spadkodawczyni przekazała na rzecz Parafii Ewangelicko - Augsburgskiej nieruchomości w postaci dwóch szaf, dwóch łóżek i stolików nocnych. Podniósł także, iż w mieszkaniu zajmowanym przez spadkodawczynię znajdowały się wartościowe rzeczy, jak na przykład zegar, czy lampy przy czym nie potrafił ich rozpoznać na zdjęciu, używając określenia, że były "podobne" i nie potrafił wskazać, co się z tymi rzeczami stało. Z kolei rozpoznając zegar w ramce

nie potrafił wskazać, w jakim był stanie, czy chodził czy nie i przede wszystkim czy był on w chwili sporządzania testamentu własnością spadkodawczyni. Z kolei wnioskodawczynie B. D. i A. W. składając swój wniosek w 2007r. podniosły, że testament spadkodawczyni nie wyczerpywał całego spadku, ani prawie całego spadku podnosząc, że spadkodawczyni była właścicielką udziałów wynoszących 20/96 w każdej z nieruchomości oraz właścicielką licznych wartościowych przedmiotów, w tym antycznych mebli. We wniosku nie sprecyzowano ruchomości ani nie wskazano wartości nieruchomości i ruchomości, jak też w zeznaniach B. D..

B. D. wypowiadała się ogólnie w zakresie umeblowania mieszkania spadkodawczyni i zeznania te również nie potwierdziły, aby konkretne ruchomości wchodziły w skład spadku po E. C. (1). Wymaga zaznaczenia, że doprecyzowanie wniosku w zakresie ruchomości nastąpiło po kilku latach, przez pełnomocnika i w sposób szczegółowy, zawierający kilkadziesiąt pozycji ruchomości mających wchodzić w skład spadku. Przy czym ruchomości te nie były oznaczone co do tożsamości. Z uwagi na upływ czasu i okoliczności podniesione powyżej, samo ich wskazanie bez oparcia w innych dowodach nie pozwoliło na wykazanie, że rzeczywiście wchodziły w skład spadku po spadkodawczyni.

Wymaga także zaznaczenia, że Z. M., córka B. G. i jej spadkobierca zakwestionowała skład spadku wskazany przez wnioskodawczynie. Podnosiła również, że spadkodawczyni za swojego życia przekazywała ludziom należące do niej rzeczy, co potwierdził także świadek A. B. (2). Wymaga także zaznaczenia, że J. G. - spadkobierczyni testamentowa zmarła w toku postępowania, wcześniej była ubezwłasnowolniona i nie została przesłuchana w sprawie. Z kolei Z. M. nie umiała określić składu spadku, oprócz udziałów w nieruchomościach. Podniosła, że jej matka B. G. dostała różne rzeczy od spadkodawczyni jeszcze za jej życia, ponadto w tym samym czasie zmarła siostra męża spadkodawczyni i również jej matka odziedziczyła po niej ruchomości. Należy mieć na względzie także okoliczność, że po nabyciu spadku po E. C. (1) J. G. zgłosiła do Urzędu Skarbowego w K. majątek w postaci 20/96 części w nieruchomości położonej w K. przy Pl. (...) o wartości 139.292.000 złotych i 20/96 części nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) o wartości 16.246.000

złotych. Nie wskazano innych przedmiotów spadkowych. Niewątpliwie gdyby były inne wartościowe rzeczy, tym bardziej o wartości wskazanej przez wnioskodawczynie winny być zgłoszone. Nie zostało także wykazane, że wskazane rzeczy mające wchodzić w skład spadku po E. C. (2) wcześniej pojawiły się w rodzinie i były dziedziczone np. po rodzicach (mimo twierdzeń, że należały do rodziny S.), o czym świadczy również zapis w księdze wieczystej w zakresie zgłoszenia przedmiotów spadkowych do opodatkowania.

Powyższe okoliczności podważają zatem wiarygodność twierdzeń wnioskodawczyń. Należy mieć na względzie, że od otwarcia spadku upłynął okres 29 lat, co niewątpliwie wpłynęło na proces pamięciowy osób wskazanych w sprawie. Tym samym sposób przedstawiania dowodów - z jednej strony bez konkretnych wskazań, co do tożsamości rzeczy, z drugiej strony wskazanie dużej ilości tych przedmiotów dopiero w 2013 r., nie pozwala na przyznanie wiarygodności twierdzeniom wnioskodawczyń, co do składu spadku, w tym zakresie. Z tego też względu Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu ze zdjęć ruchomości przedłożonych w sprawie, uznając, że w żaden sposób nie zostało wykazane, aby wchodziły w skład spadku po E. C. (1) i były przez spadkodawczynię brane pod uwagę przy sporządzaniu testamentu. Tym samym brak było podstaw, aby dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości i Sąd w tym zakresie wniosek oddalił. Ponadto w zakresie wniosków o wycenę nieruchomości Sąd również oddalił wnioski, gdyż brak było podstaw do ustalania wartości nieruchomości, przyjmując, że rozporządzenie dokonane przez spadkodawczynię obejmowało cały spadek. Ponadto pominięto wyceny nieruchomości z akt Ns 262/09 Sądu Rejonowego we Wrocławiu i w sprawie I Ns 914/07 Sądu Rejonowego w Kaliszu, gdyż były wykonane kilka lat po otwarciu spadku i nie mogły stanowić podstawy ustaleń wartości nieruchomości na dzień sporządzania testamentu, przy czym jak podniesiono powyżej nie zachodziła taka potrzeba.

Sąd w pełni dał wiarę opiniom biegłych R. D. (1) i z Instytutu Ekspertyz Sądowych im prof. dr J. S. (3). Opinie były szczegółowe, pełne i jasne. Obie opinie zawierały takie same wnioski, że zapisy odrębne stanowiące tekst zasadniczy i podpis zostały nakreślone przez spadkodawczynię E. C. (1), Kwestionowanie opinii R. D. (2) spowodowała, że została dopuszczona opinia z Instytutu Ekspertyz Sądowych im prof. dr J. S. (3). W opiniach w sposób kategoryczny

wskazano autora testu i podpisu i w sposób bardzo szczegółowy dokonano analizy materiału zasadniczego i porównawczego, który był kompletny. Biegli ustosunkowali się również do zarzutów do opinii. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania opinii. Z kolei wnioski wnioskodawczyń i uczestników postępowania, tym zakresie, nie zawierały argumentów merytorycznych lecz sprowadzały się do kwestionowania opinii z powodu niekorzystnego dla nich wyniku. Z uwagi na powyższe wnioski dowodowe w tym zakresie zostały oddalone.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd pominął zeznania J. B., gdyż nie zawierały okoliczności istotnych dla sprawy.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 679 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. Zgodnie z treścią art. 524 § 1 zd.2 k.p.c. wznowienie postępowania nie jest dopuszczalne, jeżeli postanowienie kończące postępowanie może być zmienione lub uchylone. Zatem w niniejszej sprawie ma zastosowanie przepis art. 679 k.p.c., a nie przepisy w zakresie wznowienia postępowania.

Złożenie wniosku inicjującego postępowanie na podstawie art. 679 k.p.c. nie jest ograniczone w czasie tylko dla tych zainteresowanych, którzy nie byli uczestnikami postępowania (par. Komentarz do KPC pod red. T. Erecińskiego, Wydawnictwo Prawnicze 1997 r., Tom II str. 228). W niniejszej sprawie wnioskodawcy I. K., B. D. i A. W. nie uczestniczyły w postępowaniu spadkowym w sprawie I Ns 180/01, ani ich poprzednicy prawni. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Przedstawienie dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą lub że jej udział jest inny niż stwierdzono obciąża wnioskodawcę. W niniejszej sprawie ustalono, że w toku sprawy Ns 180/91 nie brały udziału wszyscy uczestnicy postępowania, którzy winni być wskazani jako spadkobiercy ustawowi, ale wnioskodawczynie nie wykazały okoliczności dających podstawy do uchylenia lub zmiany postanowienia wydanego w sprawie Ns 180/91.

Zgodnie z art. 941 k.c. rozporządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Ustawodawca wskazał kilka form testamentu, a formę własnoręczną określa przepis art. 949 § 1 k.c. wskazując, że spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. W niniejszej sprawie nie został podważony testament własnoręczny wnioskodawczynie z dnia 15 lipca 1986 r. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłych z zakresu pismoznawstwa, których opinia była jednoznaczna, że został on sporządzony i podpisany ręką spadkodawczynie. Twierdzenia wnioskodawczyń w tym zakresie nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym, także co do kwestii miejsca sporządzenia testamentu, gdyż samo miejsce zgonu spadkodawczynie było we W., w którym niewątpliwie wcześniej też przebywała.

Zgodnie z art. 948 § 1 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy i z związku z powyższym mieć na względzie podlegający dziedziczeniu majątek spadkodawcy z chwili sporządzenia testamentu, a nie z chwili otwarcia spadku, a tym bardziej z chwili rozstrzygnięcia przez sąd o stwierdzeniu nabyciu spadku (vide post. SN z 23.1.2008 r., V CSK 378107, post. SN z 29.3.2007 r., I CSK 3107, Legalis; z głosami: W. Borysiaka, OSP 2009, Nr 12, poz. 136, M Niedośpiała, PiP 2011, z. 5).

Wymaga zaznaczenia, że zgodnie z art. 961 k.c. jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. W sprawie nie zostało jednak wykazane, że majątek spadkowy wskazany w testamencie nie wyczerpywał całego spadku i mogły mieć zastosowanie reguły z art. 961 k.c.

W niniejszej sprawie ustalono, że wola spadkodawczynie E. C. (1) była jednoznaczna. Powołała jednego spadkobiercę i przeznaczyła mu spadek po sobie. Oznaczyła swój majątek spadkowy w taki sposób, w jaki pierwotnie otrzymała go w spadku po rodzicach czyli jako 1/6 udziału w nieruchomościach, co znajduje odzwierciedlenie w postanowieniu o

stwierdzeniu nabycia spadku po rodzicach. Spadkodawczyni miała wiedzę, że udziały te są oznaczone są jako 20/96, co nastąpiło na skutek nabycia spadku przez spadkobierców rodzeństwa spadkodawczyni, ale dla potrzeb testamentu przyjęła wartość, jaką sama otrzymała i znajduje to oparcie w materiale dowodowym. Podnoszone okoliczności przez wnioskodawców, że spadkodawczyni nie rozporządziła całym swoim spadkiem nie znalazły potwierdzenia w niniejszej sprawie i jest to sprzeczne z treścią testamentu.

Z uwagi na powyższe Sąd oddalił wniosek (pkt. 1 postanowienia).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 k.p.c. i obciążono wnioskodawców i uczestników postępowania; S. D. E. J. B. M. B. kosztami postępowania zasądzając koszty jak w pkt 2, i 3 postanowienia, nie obciążając pozostałych uczestników postępowania kosztami postępowania. Na koszty złożył się koszty opłaty, koszty opinii biegłych (172,91 zł. +2070, 90 zł +2027.21) które zostały stosunkowo rozdzielone pomiędzy wnioskodawczynię i uczestników postępowania, którzy przyczynili się do powstania tych kosztów. Pozostali uczestnicy zachowywali się biernie w sprawie i brak było podstaw do obciążenia ich kosztami. Przy orzeczeniu w zakresie kosztów Sąd rozliczył zaliczki wniesione w sprawie uczestników postępowania i B. D..

Ponadto na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Sąd zasądził od wnioskodawczyń I. K., B. D., A. W. na rzecz uczestniczki postępowania Z. M. po 140,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, ustalając je zgodnie z przepisem § 9 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. (pkt. 4 postanowienia).

Ponadto Sąd na podstawie oddalił wniosek pełnomocnika wnioskodawców o zasądzenie kosztów postępowania. Zgodnie z § 1 art. 520 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Wnioski wnioskodawczyń zostały oddalone w związku z powyższym brak było podstaw, aby zasądzić koszty postępowania od uczestniczki postępowania.

Powyższe postanowienie zaskarżyły w całości:

1. Wnioskodawczyni I. K. apelacją z dnia 4 sierpnia 2016 r.

Na podstawie art. 368 § 1 k.p.c. postanowieniu z dnia 20 czerwca 2016 r. wnioskodawczyni zarzuciła:

- a) chybione ustalenia sądu co do terminu wskazania przez mnie składników majątku ruchomego, wchodzącego w skład masy spadkowej po E. C. (1),
- b) zaniechanie sądu w kwestii przesłuchania J. G. na okoliczność składanych przez nią zeznań w sprawie spadkowej (sygn. akt: N s 180/91) oraz składu masy spadkowej po E. C. (1) w tej sprawie,
- c) błędne ustalenia sądu w kwestii orientacji E. C. (1) w składnikach posiadanych przez Nią nieruchomości,
- d) bezpodstawne twierdzenie sądu, że E. C. (1) otrzymała 1/6 udziału w spadku po rodzicach,
- e) błędne ustalenia sądu co do udziałów w spadku po N. S., zmarłej 9 listopada 1935 r. (sprawa spadkowa - sygn. akt: Ns 114/74),
- f) brak zbadania przez sąd okoliczności i konsekwencji nie wskazania przez J. G. innych spadkobierców ustawowych po E. C. (1), których osobiście знаła, a przed sądem twierdziła, że ich rodzice zmarli bezpotomnie,
- g) chybione przyjęcie przez sąd, że E. C. (1) nie posiadała majątku ruchomego, pomimo potwierdzenia w zeznaniach przez świadka A. B. (2), że w mieszkaniu E. C. (1) znajdowały się wartościowe rzeczy,
- h) przyjęcie za wiarygodne sprzecznych w wielu miejscach zeznań Z. M. przy jednoczesnym odrzuceniu spójnych i wiarygodnych zeznań wnioskodawczyń i powołanego przez Z. M. świadka A. B. (2),

i) uznanie przez sąd bez należytego wyjaśnienia, że cały spadek objęty został rozporządzeniem dokonany w nie zbadanym do końca co do autentyczności dokumencie,

j) przyjęcie skutecznie zakwestionowanej opinii R. D. jako prawidłowej oraz pozostawienie bez wyjaśnienia merytorycznych zarzutów dotyczących opinii grafologicznej Instytutu Ekspertyz Sądowych w K..

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczynie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

2. Wnioskodawczynie A. W. apelacją z dnia 16 sierpnia 2016 r.

Zaskarżonemu orzeczeniu wnioskodawczynie zarzuciła:

1. naruszenie przepisu prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 961 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, i w konsekwencji przyjęcie, że udziały w nieruchomościach wskazane w dokumencie opatrzonym nazwą (...) wyczerpywały spadek i w konsekwencji przyjęcie, iż J. G. uznać należy za spadkobiercę po E. C. (1), a nie jedynie za zapisobiercę,

- art. 948 § 1 i § 2 k.c. z uwagi na przekroczenie granicy wykładni treści testamentu, poprzez przyjęcie, że spadkodawczynie mimo, że miała wiedzę co do wielkości posiadanych przez nią udziałów w nieruchomościach, dla potrzeb testamentu przyjęła wysokość udziałów, jaką sama otrzymała wskutek spadkobrania po rodzicach, nie wyjaśniając, dlaczego spadkodawczynie miałyby tak postąpić - powyższe twierdzenia Sądu uznać należy za całkowicie pozbawione logiki (dlaczego spadkodawczynie, wiedząc, jaki udział przysługuje jej w nieruchomościach, będąc osobą skrupulatną, mającą świetne rozeznanie co do kwestii związanych z nieruchomościami, niecierpiącą na żadne dolegliwości związane z pamięcią, przeinaczaniem rzeczywistości, miałyby zadecydować, by treść testamentu była sprzeczna z rzeczywistym stanem rzeczy?),

2. rażąco naruszenie przepisów postępowania, związanych z przeprowadzeniem dowodów w postępowaniu cywilnym (w tym art. 217 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), polegające na oddaleniu części wniosków dowodowych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zgłoszonych przez strony, w tym:

- odnoszących się do ustalenia składu spadku - ze zdjęć przedłożonych w toku sprawy, z uwagi na fakt, iż jakoby w żaden sposób nie zostało wykazane by widniejące na fotografiach nieruchomości wchodziły w skład spadku, podczas gdy fakt ten został potwierdzony podczas zeznań I. K., która jako osoba bliska spadkodawczynie, miała pełną wiedzę w przedmiocie składników jej majątku,

- odnoszących się do ustalenia wartości spadku - z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości oraz biegłego z zakresu szacowania nieruchomości - w oparciu o ww. opinie możliwe było ustalenie, czy dokument opatrzony nazwą (...) winien być rozpatrywany w charakterze zapisu testamentowego,

- odnoszących się do ważności testamentu - o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych, mimo wskazania na szereg merytorycznych zastrzeżeń do sporządzonych w toku sprawy opinii,

3. rażąco naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, polegające na:

- uznaniu twierdzeń wnioskodawczynie oraz uczestników i zeznań I. K. dotyczących okoliczności związanej ze składem masy spadkowej po E. C. (1) za niewiarygodne, w sytuacji, gdy twierdzenia te były logiczne i spójne, I. K. pozostawała, w odróżnieniu od uczestniczki postępowania Z. M., w bliskich relacjach z E. C. (1) przed jej śmiercią,

- niewłaściwej ocenie twierdzeń I. K. zawartych we wniosku o wszczęcie postępowania w zakresie wskazania przez nią, że w skład spadku, poza udziałami w nieruchomości wchodziły pamiątki rodzinne - opisane w piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r. ruchomości w postaci mebli, obrazów czy biżuterii stanowiły de facto pamiątki po przodkach rodziny S.,

- uznaniu za niepotwierdzone w toku postępowania okoliczności, iż w skład spadku po E. C. (1) wchodziły wartościowe ruchomości, w sytuacji, gdy okoliczność ta została potwierdzona przez świadka zawnioskowanego przez Z. A. B.,

- pominięciu wycen nieruchomości z akt sprawy o sygnaturze Ns 262/09 Sądu Rejonowego we Wrocławiu oraz o sygnaturze I Ns 914/07 Sądu Rejonowego w Kaliszu, z uwagi na fakt, że wartości nieruchomości nie były określone na moment sporządzenia testamentu, podczas gdy wskazanie tych dowodów miało na celu dokonanie porównania stosunku wartości udziałów w wysokości wskazanej w dokumencie opatrzonym nazwą (...) z wartością udziałów, które rzeczywiście przysługiwały spadkodawczyni, w celu ustalenia czy dokument opatrzony nazwą (...) winien być w istocie uznany za zapis testamentowy,

- błędnym ustaleniu, że z opinii biegłego sądowego R. D. (1) wynikało, że tekst zasadniczy badanego dokumentu sporządzony był ręką spadkodawczyni, a opinii z pewnością nie można uznać za szczegółową, pełną i jasną,

- błędnym ustaleniu, że opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych im. prof. dra J. S. (3), była szczegółowa, pełna i jasna, podczas gdy w toku sprawy zgłoszono szereg zarzutów i merytorycznych zastrzeżeń do ww. opinii, które nigdy nie zostały wyjaśnione,

- uznaniu, że w sprawie nie zostało wykazane, że majątek spadkowy wskazany w dokumencie o nazwie (...) nie wyczerpywał całego spadku, podczas gdy powyższy fakt wynikał już choćby z okoliczności, że w treści ww. dokumentu wskazano na niższe udziały w nieruchomościach, niż faktycznie przysługiwały spadkodawczyni (okoliczność ta nigdy nie była kwestionowana przez żadnego z uczestników postępowania - fakt bezsporny),

b) art. 679 k.p.c., poprzez brak jego zastosowania i brak zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku poprzez orzeczenie, że spadek ten został nabyty przez spadkobierców ustawowych,

4. sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na:

- braku uwzględnienia przyczyn, dla których dopiero po kilku latach A. W., E. M. (2) i S. D. sprecyzowali skład spadku po E. C. (1) w zakresie ruchomości - dopiero wtedy bowiem zaczęli korzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, który zadbał o doprecyzowanie stanowiska uczestników w powyższym zakresie,

- braku uwzględnienia, że Z. M. zakwestionowała skład spadku wskazany przez wnioskodawczynię i uczestników postępowania dopiero po 2,5 roku od sporządzenia szczegółowego zestawienia tych ruchomości w piśmie z dnia 17 grudnia 2013 r. (a mianowicie sporządzonym przez pełnomocnika Z. M. z dnia 19 maja 2016 r. i w piśmie Z. M. z dnia 06 maja 2016 r.), co więcej, Z. M., jak sama zeznała, przed śmiercią spadkodawczyni zamieszkiwała na stałe za granicą i nie mogła posiadać wiedzy co do składu majątku E. C. (1) w dniu jej śmierci, ani co do tego, czy spadkodawczyni przed śmiercią przekazywała (darowała) ludziom należące do niej rzeczy,

- niesłusznym uznaniu, że E. C. (1) darowała przed śmiercią należące do niej przedmioty w sytuacji, gdy sprzeciwiałoby się to zasadom doświadczenia życiowego - lokal, gdzie zamieszkiwała spadkodawczyni musiał być przecież wyposażony, nie sposób stwierdzić, że dniu śmierci E. C. (1) nie było w nim żadnych mebli (nie można zapominać, że E. C. (1) zmarła niespodziewanie),

- braku uwzględnienia, że J. G. na posiedzeniu Sądu Rejonowego w Kaliszu, Wydział I Cywilny, które odbyło się w dniu 06 maja 1991 r. świadomie oświadczyła, że rodzeństwo spadkodawczyni - A. M. (2), E. S. (2) i D. S. zmarli bezpotomnie, w sytuacji, gdy J. G. utrzymywała stały kontakt z krewnymi E. C. (1) i miała pełnię wiedzy co do tożsamości dzieci

ww. osób (potwierdził to podczas przesłuchania w charakterze świadka A. B. (2)) - tym samym wątpliwości co do autentyczności dokumentu opatrzonego nazwą (...) uznać należało za zasadne,

- braku uwzględnienia, że pozostali uczestnicy pozostawali w błędnym przeświadczeniu, że E. C. (1) przeniosła własność udziałów w przedmiotowych nieruchomościach na J. G. na mocy umowy darowizny sporządzonej przed śmiercią spadkodawczyni;

- uczestnicy nigdy nie kwestionowali faktu, że posiadali wiedzę o tym, że J. G. jest jedną ze współwłaścicieli nieruchomości, pozostawali jednak w błędzie co do podstawy, w oparciu o którą stała się współwłaścicielką,

- braku uwzględnienia, że w dniu 25 października 1987 r. (a więc kilka tygodni po śmierci E. C. (1)) J. G. i K. W. (1) dokonały pisemnego podziału biżuterii, której lista odpowiadała liście biżuterii, która należeć miała do E. C. (1) (dokument opatrzonej nazwą Ustalenia i dokument opatrzonej nazwą Podział, oba podpisane przez J. G. i K. W. (1) zostały przedłożone w załączeniu pisma z dnia 28 marca 2014 r.).

Mając na względzie powyższe zarzuty, wnioskodawczyni wniosła :

1. o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

ewentualnie:

2. o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i stwierdzenie że spadek po E. C. (1) nabyli spadkobiercy ustawowi wskazani w treści pisma z dnia 17 grudnia 2013 r. (w częściach określonych w ww. piśmie),

3. oraz o zasądzenie od uczestniczki postępowania Z. M. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, za obie instancje.

W odpowiedzi na apelacje wnioskodawczyń z dnia 3 września 2016 r. uczestniczka postępowania Z. M. wniosła o oddalenie apelacji wnioskodawczyń i zasądzenie od wnioskodawczyń na rzecz uczestniczki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów postępowania, Sąd Okręgowy zważył, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Rejonowy dokonując tej oceny nie naruszył reguł oznaczonych w powołanym tu unormowaniu, dającym wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Cechą istotną swobodnej oceny dowodów jest ich bezstronna ocena (por. np. K. Piasecki w: „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1 – 505¹⁵”, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, t. I, s. 1026) takiej właśnie – tj. bezstronnej oceny – dokonał Sąd I instancji. Wszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (po. W. S. „Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym” NP. 1966, Nr 4, s. 20). Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy. Swoje twierdzenia Sąd I instancji przekonująco i należycie uzasadnił.

Jeżeli chodzi o zarzuty dotyczące przeprowadzonego postępowania dowodowego, należy podkreślić, że zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii.

Okoliczność, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza, gdy wypowiadało się kilka kompetentnych pod względem fachowym zespołów biegłych, nie może uzasadniać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych. Za nieuzasadnione należy uznać stanowisko, według którego nie wolno zaniechać przeprowadzenia dowodu z opinii dalszych biegłych, jeżeli dotychczas opracowane opinie biegłych nie dają podstaw do rozstrzygnięcia sprawy w sensie twierdzonym przez stronę. Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłoby takiego zdania, jak strona (Wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r. II CR 5/74, L.).

Istotę opinii biegłego jako środka dowodowego określa przede wszystkim to, że ma ona przekazać sądowi wiadomości specjalne. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego w sprawie materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Nie ma ona, co do zasady, sama być źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia wszystkich okoliczności będących przedmiotem oceny. Do dokonywania bowiem wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Sąd może przy tym korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, lecz biegły nie może wyřęcać sądu w dokonywaniu ustaleń, do czego nie jest ani powołany, ani nie ma kwalifikacji (Łukasz Błaszczak, Krystian Markiewicz w: „Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych” Wydawnictwo C.H.Beck Warszawa 2015 r. str. 622-623).

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zważył, że zarzuty zawarte w obu apelacjach dotyczące opinii biegłych z zakresu pismoznawstwa nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z okoliczności sprawy wynika, że Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii dwóch biegłych, w tym drugi dowód z opinii Instytutu im. (...) J. S. (4) w K.. Obie opinie były zbieżne co do treści wniosków, a opinia Instytutu została dodatkowo szeroko uzupełniona na piśmie. Brak było - również w ocenie Sądu Okręgowego - przesłanek do przeprowadzania dowodu z dalszych biegłych, przedstawione przez wnioskodawczynię zarzuty stanowiły polemikę z jednoznacznymi w treści opiniami. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem przyjął, że przedmiotowy testament z dnia 15 lipca 1986 r. został w całości sporządzony własnoręcznie przez spadkodawczynię E. C. (3). Jednocześnie Sąd Rejonowy prawidłowo oddalił wnioski dowodowe wnioskodawczyń w przedmiocie powołania dalszych biegłych z dziedziny pismoznawstwa.

Jeżeli chodzi o zarzut oddalenia wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny szacowania ruchomości na okoliczność ustalenia wartości ruchomości wchodzących w skład spadku po E. C. (3), Sąd Okręgowy zważył, że nie mają w niniejszej sprawie znaczenia okoliczności dotyczące terminu sprecyzowania twierdzeń wnioskodawczyń, co do ruchomości wchodzących w niniejszej sprawie w skład majątku spadkowego. Istotą rozstrzygnięcia tej kwestii był - ciążący na wnioskodawczyniach składających wnioski dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego - obowiązek wykazania (zgodnie z treścią art. 6 k.c.) okoliczności faktycznych, z których wynikałoby zarówno, że ruchomości te istniały (lub istnieją nadal) i stanowiły majątek spadkodawczyni w chwili sporządzania testamentu oraz wykazania takich cech tych ruchomości, które umożliwiłyby dokonanie ich oszacowania. Jak wynika bowiem z powyższych rozważań, opinia biegłego nie może w tym zakresie zastąpić ustaleń faktycznych określających takie cechy poszczególnych ruchomości, które umożliwiłyby ich konkretyzację. Jak wynika z ustaleń faktycznych, co zasadnie podkreślił Sąd I instancji, wnioskodawczynię w niniejszej sprawie takiemu obowiązkowi dowodowemu nie sprostały. Konkretyzacja poszczególnych ruchomości nie wynika ani z treści zeznań świadka A. B. (2), który opisuje je jako np. „worek biżuterii”, bez jakichkolwiek bliższych cech tych przedmiotów, albo jako rzeczy podobne do tych na okazanych mu fotografiach, ani z okazanych fotografii, na których znajdują się jedynie nieliczne z ruchomości wskazanych przez wnioskodawczynię i na ich podstawie nie jest możliwe ustalenie

takich cech ruchomości, które umożliwiłyby przyjęcie, że wchodziły one w skład spadku po E. C. (3) oraz umożliwiłyby ich oszacowanie. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe skarżących w przedmiocie dopuszczenia dowodu zarówno z załączonych do akt fotografii jak i z opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości, gdyż w istocie opinia ta zastępowała by okoliczności faktyczne dotyczące ustalenia cech poszczególnych ruchomości wskazanych przez wnioskodawczynię jako składniki majątku spadkowego.

Z powyższego względu nie mogły również zostać uznane za zasadne zarzuty skarżących dotyczące braku uwzględnienia istnienia innego majątku spadkowego, poza wymienionymi w treści testamentu nieruchomościami, gdyż faktycznie wnioskodawczynię nie wykazały istnienia takiego majątku w sposób umożliwiający jego oszacowanie. W istocie ich stanowisko zmierzało do zastąpienia ustaleń faktycznych opinią biegłego z dziedziny szacowania ruchomości, co – jak wyżej wskazano – jest niedopuszczalne. Zarzuty apelujących dotyczące naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 223 i 233 k.p.c. nie mogły zostać uwzględnione.

Jeżeli chodzi o zarzuty skarżących dotyczące braku wskazania przez J. G. prawidłowego kręgu osób zainteresowanych w sprawie I Ns 4/91 Sądu Rejonowego w Kaliszu - w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po E. C. (3), to należy stwierdzić, że w sposób oczywisty zarzuty te zostały uwzględnione i prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji, który zastosował w niniejszej sprawie art. 679 k.p.c., wszczynając i przeprowadzając postępowanie w przedmiocie zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 29 maja 1991 r. w sprawie I Ns 4/91. Należy jednak podkreślić, na co również zasadnie wskazał Sąd I instancji, że okoliczność istnienia przesłanki do wszczęcia postępowania w trybie art. 679 k.p.c. nie oznacza jeszcze, że zachodzą podstawy merytoryczne do zmiany wcześniejszego postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku. Zależy to bowiem od wykazania przez osoby zainteresowane, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony.

W niniejszej sprawie powyższe okoliczności nie zostały wykazane.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że brak było przesłanek do uwzględnienia zarzutów wnioskodawczyń, w przedmiocie interpretacji treści testamentu spadkodawczyni E. C. (3), to jest art. 948 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 961 k.c.

Jeżeli chodzi o interpretację treści testamentu, to dokonywana jest ona w oparciu o treść art. 948 k.c. w taki sposób, aby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy oraz w taki sposób, aby utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Brak wykazania przez wnioskodawczynię istnienia w chwili sporządzenia przez spadkodawczynię testamentu innego majątku niż wymieniony w treści testamentu, który mógłby mieć wpływ na ocenę rozporządzenia przez nią całym majątkiem, powoduje, że brak jest przesłanek do zastosowania art. 961 k.c. (patrz: Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 marca 2007 r. I CSK 3/07 Legalis Numer 123606).

Reasumując należy stwierdzić, że przedmiotowy dokument jest ważnym, własnoręcznie sporządzonym przez spadkodawczynię E. C. (3) testamentem, w którym rozporządziła ona całym swoim majątkiem.

Do ostatniej grupy zarzutów podniesionych w treści obu apelacji wnioskodawczyń była kwestia sposobu oznaczenia przez spadkodawczynię w treści testamentu majątku, którym rozporządziła na wypadek śmierci. W szczególności należało dokonać interpretacji różnicy pomiędzy wskazanym w treści testamentu udziałem we własności nieruchomości w wysokości 1/6 części, a faktycznym udziałem w wysokości 20/96 części. Sprowadzając obie liczby do wspólnego mianownika otrzymujemy $1/6 = 16/96$.

Biorąc jednak pod uwagę zasady wykładni testamentu określone w cytowanym wyżej art. 948 k.c. należy uznać, że z treści powyższego testamentu wynika, że wolą spadkodawczyni E. C. (3) było powołanie do całości spadku J. G..

Należy bowiem podkreślić, że wykładnia testamentu zmierza do ustalenia rzeczywistego sensu (znaczenia) testamentu, czyli jego treści rozstrzygającej dla prawa. Przepisy kodeksu cywilnego art. 948 § 1 – przyjmują wykładnię subiektywną. Polega ona na tłumaczeniu oświadczenia woli (testamentu) w sposób najbardziej urzeczywistniający prawdziwą wolę spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która

pozwala utrzymać rozrządzenie spadkodawcy w mocy i nadać mu rozsądną treść (art. 948 § 2 k.c. – tzw. favor testamenti). Zasada ta wchodzi w zastosowanie wtedy, gdy testament może być tłumaczony rozmaicie, czyli gdy ani treść testamentu, ani inne środki dowodowe nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie woli testatora. Podstawą, na której opiera się powyższa zasada, jest przekonanie, że testator chciał, aby jego rozrządzenia były prawnie skuteczne, dlatego nie należy przypuszczać, że spadkodawca chciał w testamencie zamieścić postanowienia sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, nonsensowne, pozbawione znaczenia prawnego. (M. N. „Testament. Zagadnienia ogólne testamentu w polskim prawie cywilnym.” Wydawnictwo (...) r., str. 170, 180).

Biorąc pod uwagę powyższe zasady wykładni testamentu oraz treść testamentu spadkodawczyni E. C. (1) należy przyjąć, że wolą spadkodawczyni było powołanie do spadku jednego spadkobiercy. Nie może takiej wykładni zaprzeczyć różnica pomiędzy wysokością udziału w nieruchomości wskazaną w treści testamentu, a faktyczną wysokością udziału we własności nieruchomości przysługującego spadkodawczyni. Decydująca – w ocenie sądu - w tym wypadku jest wykładnia w postaci favor testamenti. Zawarte w treści testamentu stwierdzenie, że spadkodawczyni swój majątek składający się z udziałów we własności nieruchomości postanawia ofiarować J. G., należy interpretować jako wolę spadkodawczyni przekazania całego swego majątku jednemu spadkobiercy. Spadkodawczyni E. C. (3) określiła posiadany przez siebie majątek stanowiący spadek po niej tak jak potrafiła, wymienienie jego składników w treści testamentu nie zmierzała do przekazania spadkobiercy testamentowemu tylko części tego majątku. Spadkodawczyni nie miała na celu powołania spadkobiercy lub – jak twierdzą wnioskodawczynie – ustanowienie zapisobiorcy poprzez dokonywanie szczegółowych, skomplikowanych obliczeń różnicy wartości udziału w 1/6 części i w 20/96 części. Testament napisany jest w sposób jasny i prosty, nie budzący wątpliwości, a zarzuty wnioskodawczyń dotyczące konieczności ustalenia różnicy w wartościach udziałów, zmierzają w istocie do wyeliminowania obowiązującej subiektywnej wykładni treści testamentu z art. 948 k.c. i zastąpienie jej wykładnią obiektywną, co jest niedopuszczalne.

Z tych względów, zarzuty skarżących dotyczące oddalenia wniosków dowodowych na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości i pozostałe zarzuty dotyczące wykładni testamentu nie zasługiwały na uwzględnienie.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał obie apelacje za bezzasadne i podlegające jako takie oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił na podstawie § 10 pkt. 1) w związku z § 6 pkt. 2) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) oraz w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1668).

SSO Alicja Bielan SSO Jacek Chmura SSO Henryk Haak